



Sygn. akt IV CK 353/04

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Kazimierz Zawada

SSA Elżbieta Strelcow (sprawozdawca)

Protokolant Izabela Czapowska

w sprawie z powództwa A. K. i Z. N.

przeciwko Okręgowemu Zespołowi Gospodarki Turystycznej PTTK

Spółce z o.o. w O.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 3 grudnia 2004 r.,

kasacji powodów

od wyroku Sądu Apelacyjnego w B.

z dnia 17 marca 2004 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w B. do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 29 października 2003 r. Sąd Okręgowy w O. uwzględnił powództwo A. K. i Z. N. skierowane przeciwko Okręgowemu Zespołowi Gospodarki Turystycznej PTTK Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w O. do kwoty 56.544,26 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 26 maja 2002 r. od kwoty 38.911,82 złote a od dnia 16 maja 2003 r. od kwoty 17.632,44 złote a w pozostałym zakresie oddalił powództwo.

Sąd ten ustalił, że strony związane były umową dzierżawy obiektu stancy wodnej w N. z dnia 28 grudnia 1990 r. zawartej na okres pięciu lat. Umowa ta w dniu 18 grudnia 1995 roku przedłużona została na okres do 31 grudnia 2000 roku. W czasie trwania umowy powodowie dokonali szeregu remontów i modernizacji obiektu stancy. W latach 1992 - 1995 roku wykonali instalację wodno - kanalizacyjną w budynku mieszkalnym i barze, ogrodzili budynek w 1997 roku, w latach 1996 - 1997 wzniesli wiatę gastronomiczną z instalacją elektryczną. W budynku mieszkalnym wykonali roboty glazurnicze, wybudowali ściany działowe, boazerię, schody, prace dekarские, zamontowali kraty stalowe w warsztacie i garażu. Łączna wartość tych robót wynosiła 56.544,26 złotych. Umowa dzierżawy w § 6 przewidywała, że prace modernizacyjne w obiekcie dzierżawcy wykonują na własny koszt. Dokonując oceny tego postanowienia umowy Sąd Okręgowy uznał go za sprzeczny z prawem z uwagi na naruszenie interesu powodów, którzy zobligowani zostali do ponoszenia znacznej wartości nakładów przy stosunkowo krótkim okresie na który umowa została zawarta, co nie gwarantowało tej stronie uzyskanie pożytków równoważących nakłady. Przy tej ocenie Sąd Okręgowy przyjął, że pozwany winien zwrócić powodom na podstawie art. 410 § 1 k.c. wartość nakładów poczynionych na obiekt w okresie do 25 lipca 1997 roku a na podstawie art. 694 k.c w zw. z art. 676 k.c. wartość nakładów poczynionych po tej dacie. W wyniku rozpoznania apelacji obu stron od tego wyroku, Sąd Apelacyjny w B. wyrokiem z dnia 17 marca 2004 roku zaskarżony wyrok zmienił i powództwo oddalił w całości, odstępując od obciążenia powodów kosztami procesu za obie

instancje. W ocenie Sądu Apelacyjnego ocena Sądu I instancji co do istnienia podstaw żądania przez powodów zwrotu nakładów poczynionych na dzierżawiony obiekt była nieuprawniona. Nakłady te poczynione zostały do 25 maja 1997 roku, kiedy to strony wiązał zapis umowy o dokonywaniu nakładów na dzierżawiony obiekt na koszt powodów. Zdaniem Sądu Apelacyjnego powodowie nie twierdzili przed Sądem I instancji, że nie osiągnęli dochodów pozwalających na zrównoważenie poczynionych nakładów ani też okoliczności tej nie udowodnili, zatem wniosek Sądu I instancji, iż ta okoliczność stanowi o nieważności umowy zawartej w warunkach swobody umów nie może być uznany za trafny. Wyrażając takie stanowisko Sąd Apelacyjny wskazał, iż strona powodowa w ramach swobody umów mogła przyjąć na siebie obowiązek poniesienia nakładów wykraczających poza drobne remonty i naprawę umożliwiające korzystanie z rzeczy (art. 696 k.c. i 697 k.c.) a taka właśnie jest powszechna praktyka w obrocie. Wedle tego Sądu nie można podzielić stanowiska, że umowa w tym zakresie sprzeczna była z naturą zobowiązania, skoro średnio w ciągu roku powodowie dokonywali nakładów wartości około 11.000 złotych, umowa przedłużona została na dalsze 5 lat a nadto zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał żadnych podstaw do przyjęcia ekonomicznej nieopłacalności czynionych nakładów. Nie było też w ocenie Sądu Apelacyjnego podstaw do postrzegania nakładów dokonanych przez stronę powodową w kategoriach świadczenia nienależnego. Konstatując zatem, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie można było przyjąć, by wola stron na etapie zawierania umowy naruszała istotę umowy dzierżawy oraz by zawarta umowa sprzeczna była za zasadami współżycia społecznego, mając na uwadze decydujące znaczenie zasady swobody umów jako dyrektywy interpretacyjnej umowy Sąd Apelacyjny uznał, że roszczenie powodów nie ma oparcia w prawie i z mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację powodów a z apelacji strony pozwanej na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zaskarżony wyrok zmienił i powództwo oddalił.

Z uwagi na trudną sytuację finansową powodów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył powodów kosztami procesu.

Kasacja powodów od tego wyroku oparta została na obu podstawach kasacyjnych z art. 393¹ k.p.c. Naruszenia prawa materialnego powodowie

upatrywali w niezastosowaniu art. 58 i 353¹ k.c. przy dokonywaniu oceny § 6 umowy dzierżawy zawartej między stronami, którzy zobowiązali powodów do wykonywania remontów i modernizacji na przedmiot dzierżawy bez ekwiwalentu na ich rzecz po zakończeniu umowy.

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy skarżący zarzucili naruszenie art. 117 k.p.c. w zw. z art. 381 k.p.c. polegające na odmowie ustanowienia dla powodów adwokata z urzędu, mimo skomplikowanego charakteru sprawy oraz niepouczenia powodów, działających bez adwokata o możliwości i sposobie dowodzenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy a także naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. polegające na niewskazaniu w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia, przyczyn pominięcia dowodu z decyzji Nr 4/2001, którym to dokumentem powodowie dowodzili bezprawny mechanizm umożliwiający wyłudzenie nienależnych świadczeń remontowych przez pozwanego. W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za wszystkie instancje.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. wskazanego w ramach podstawy kasacyjnej z art. 393¹ pkt 2 k.p.c. podnieść należy, że zarzut ten tylko wyjątkowo stanowić może uzasadnioną podstawę kasacyjną a mianowicie wówczas, gdy brak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku istotnych motywów rozstrzygnięcia czyni niemożliwym weryfikację zasadności orzeczenia. W rozpoznawanej sprawie sytuacja taka zachodzi. Art. 328 § 2 k.p.c. określający m.innymi jakie elementy podstawy faktycznej rozstrzygnięcia uzasadnienie powinno zawierać, nakazuje podanie w uzasadnieniu przyczyn, które spowodowały, że Sąd nie dał wiary pewnym dowodom a więc przyjął, że są niewiarygodne i pozbawione mocy dowodowej, a tym samym nie mogą być podstawą stwierdzenia istotnych dla sprawy okoliczności. Uzasadnienie rozstrzygnięcia Sądu II instancji wymagania tego nie spełnia, skoro Sąd nie odniósł się do zaprezentowanego przez powodów Sądowi I instancji dowodu w postaci decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 5 lutego 2001 roku. Zauważyć trzeba, że ten dowód

(k.15 akt) zawierający ocenę działalności strony pozwanej zajmującej pozycję dominującą na rynku podaży obiektów turystycznych, powodowie złożyli dla wykazania faktu braku związania zapisem § 6 umowy dzierżawy. Niezależnie jednak od tego, czy powodowie (działający w sprawie bez pomocy profesjonalnego pełnomocnika), wskazywali jaki skutek prawny zamierzają przedłożonym dokumentem wykazać, rzeczą Sądu było dokonanie takiej jego oceny, która wskazywałaby czy posiada on moc dowodową, a w konsekwencji znaczenie i jakie dla stwierdzenia istotnych w sprawie okoliczności. Nadto podnieść trzeba, że aczkolwiek Sąd I instancji ocenianego dowodu nie wskazał, jako stanowiącego podstawę faktyczną swoich ustaleń, to właśnie ten dowód - zważywszy na argumenty jakimi Sąd się posłużył - stał się podstawą oceny, że zawarty w § 6 umowy stron zapis jako naruszający granice swobody umów, uruchomił sankcję nieważności. Tymczasem Sąd II instancji odnosząc się do dokonanej Sąd I instancji oceny prawnej, którą uznał za nieuprawnioną, argumentował, iż materiał dowodowy do takiej oceny nie dawał podstaw, nie dokonując jednocześnie jakiegokolwiek oceny dowodu w postaci decyzji z dnia 5 lutego 2001 roku Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Podnieść w tym miejscu należy i to, że Sąd II instancji, poza funkcją kontrolną, pełni rolę orzekającą i nie może ograniczyć się do rozważenia tylko zarzutów podniesionych w skardze apelacyjnej lecz jest obowiązany rozważyć w granicach zaskarżenia apelacyjnego cały materiał procesowy, wszystkie okoliczności sprawy i samodzielnie ustalić podstawę faktyczną wyroku oraz dowody, na których oparł to ustalenie a wreszcie wyjaśnić podstawę prawną wyroku.

Reasumując, uznać należy, że uzasadniona okazała się podstawa kasacyjna z art. 393¹ pkt 2 k.p.c. wywiedziona z naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. polegającego na takiej wadliwości uzasadnienia zaskarżonego wyroku, która kontrolę trafności zarzutów w zakresie objętym podstawą kasacyjną z art. 393¹ pkt 1 k.p.c. uniemożliwia.

Z uwagi na powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.